IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 152)**
- **Komisji Zdrowia (nr 244)**

z dnia 13 kwietnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 152)

Komisji Zdrowia (nr 244)

13 kwietnia 2023 r.

Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Zdrowia, obradujące pod przewodnictwem posła **Dariusza Olszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, rozpatrzyły:

– informację ministra zdrowia na temat kwalifikacji medycznej dzieci i młodzieży dopuszczającej do uprawiania sportu wyczynowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Waldemar Kraska** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Robert Juchniewicz** zastępca dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Monika Pintal-Ślimak** prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Wrona** sekretarz Naczelnej Rady Lekarskiej, **Jarosław Krzywański** kierownik w Centralnym Ośrodku Medycyny Sportowej, **Emilia Szyszkowska** i **Marcin Piskorski** przedstawiciele Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Krzysztof Olszewski**, **Mariusz Pawełczyk**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dzień dobry. Szanowni państwo, nie będziemy już dłużej czekać. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki i Komisji Zdrowia.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Witam pana Waldemara Kraskę, sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Witam pana Roberta Juchniewicza, zastępcę dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki oraz wszystkich państwa z Ministerstwa Zdrowia. Bardzo serdecznie witam pana Marcina Piskorskiego z Konfederacji Lewiatan, panią Emilię Szyszkowską z Konfederacji Lewiatan, panią Annę Widarską, radcę ministra w Departamencie Zdrowia Publicznego w MZ, pana Grzegorza Wronę, sekretarza Naczelnej Rady Lekarskiej, panią Monikę Pintal-Ślimak, prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych, pana Jarosława Krzywańskiego, doktora z Centralnego Ośrodka Medycyny Sportowej Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że prezydium Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz przewodniczący Komisji Zdrowia podjęli decyzję o zwołaniu bieżącego posiedzenia o następującym porządku dziennym: rozpatrzenie informacji ministra zdrowia na temat kwalifikacji medycznej dzieci i młodzieży dopuszczającej do uprawiania sportu wyczynowego. Czy są uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie słyszę. Dziękuję. Porządek dzienny posiedzenia uważam za przyjęty.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela resortu zdrowia. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemar Kraska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zgodnie z art. 27 ust. 1 pkt 8 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych świadczenie na rzecz zachowania zdrowia, zapobiegania chorobom

i wczesnego wykrywania chorób obejmuje m.in. wykonywanie badań z zakresu medycyny sportowej, obejmujących dzieci i młodzież do ukończenia 21. roku życia oraz zawodników pomiędzy 21. a 23. rokiem życia, którzy nie otrzymują wynagrodzenia w związku z uprawianiem sportu. Na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia z 13 kwietnia 2011 r. w sprawie trybu orzekania o zdolności do uprawiania danego sportu przez dzieci i młodzież do ukończenia 21. roku życia oraz przez zawodników pomiędzy 21. a 23. rokiem życia orzeczenie lekarskie o zdolności do uprawiania danego sportu wydaje się po przeprowadzonych wstępnych, okresowych lub kontrolnych badaniach lekarskich. Badanie przeprowadza i orzeczenie o zdolności do uprawiania sportu wydaje lekarz specjalista w dziedzinie medycyny sportowej, lekarz specjalista w dziedzinie rehabilitacji medycznej w odniesieniu do osób niepełnosprawnych oraz lekarz posiadający certyfikat ukończenia kursu wprowadzającego do specjalizacji z dziedziny medycyny sportowej.

Dodatkowo, po nowelizacji przepisów, które weszły w życie 1 marca 2019 r. w odniesieniu do dzieci i młodzieży do ukończenia 19. roku życia, orzeczenie może być wydane przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej na podstawie profilaktycznego badania lekarskiego, tzw. bilansu zdrowia oraz posiadanej dokumentacji medycznej. W przypadku, gdy lekarz POZ stwierdzi, że zakres badań koniecznych do przeprowadzenia w celu dokonania prawidłowej oceny stanu zdrowia i zdolności do uprawiania sportu wykracza poza zakres profilaktycznego badania lekarskiego oraz posiadaną dokumentację medyczną lub jest to niezbędne w celu dokonania prawidłowej oceny stanu zdrowia i możliwości bezpiecznego uczestnictwa we współzawodnictwie sportowym, wydaje wtedy skierowanie do lekarza specjalisty w celu wydania orzeczenia.

Celem wyżej wymienionych zmian było zwiększenie dostępności zwłaszcza dla dzieci i młodzieży w mniejszych miejscowościach, gdzie brakuje poradni medycyny sportowej.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie ministrze, przepraszam najmocniej. Szanowni państwo, bardzo proszę o troszeczkę kultury. Pan minister przedstawia opinię. Bardzo proszę o jej wysłuchanie. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Dziękuję. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, który sprawuje bieżącą opiekę nad pacjentem w czasie badań profilaktycznych, czyli przesiewowych, bilansu zdrowia, a także opieki leczniczej, dysponuje jego dokumentacją medyczną i posiada szeroką i powszechną wiedzę o pacjencie, jego stanie zdrowia, chorobach przewlekłych, doznanych urazach itd. Świadczenia ambulatoryjnej opieki zdrowotnej w zakresie medycyny sportowej obejmują badania i konsultacje lekarskie na podstawie których jest wydawane orzeczenie lekarskie o zdolności do uprawiania danego sportu zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 6 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Badanie ma na celu systematyczną kontrolę wpływu uprawiania sportu na organizm człowieka. W odniesieniu do dzieci i młodzieży istotna jest również ocena gotowości sportowej rozumianej jako poziom rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego, umożliwiająca uprawianie danego sportu. Zakres świadczeń jest zorientowany w dużej części na szacowanie ryzyka kardiologicznego w uprawianiu sportu. Wynika to z rekomendacji największych międzynarodowych towarzystw naukowych.

Badanie ogólne, specjalistyczne i diagnostyczne obejmują: badanie antropometryczne, badanie laboratoryjne – moczu, krwi, stężenia glukozy w surowicy krwi, badania diagnostyczne – badania elektrokardiograficzne, 12-odprowadzeniowe z opisem, badanie spirometryczne i badanie lekarskie, ostrości wzroku, badanie ortopedyczne i konsultację neurologiczną. Lekarz przeprowadzający badanie może zlecić dodatkowo wykonanie innych badań lub konsultacji, których potrzeba wykonania wynika z oceny zdrowia świadczeniobiorcy.

Wstępne badanie lekarskie dzieci i młodzieży do ukończenia 21. roku życia, ubiegające się o wydanie orzeczenia lekarskiego dopuszczającego do uprawiania sportu obejmuje: badanie antropometryczne, badanie lekarskie, badanie ortopedyczne, badanie elektrokardiograficzne, badanie moczu i krwi obwodowej, konsultację neurologiczną, orzeczenie poziomu stężenia glukozy i badanie spirometryczne. Okresowe badanie lekarskie dzieci

i młodzieży do 21. roku życia oraz zawodników pomiędzy 21. a 23. rokiem życia przeprowadza się co roku. To badania antropometryczne, ogólne badanie lekarskie z badaniem ostrości wzroku, badanie serca, badanie elektrokardiograficzne z 12-odprowadzeniowe z opisem, badanie moczu, krwi obwodowej, glukozy. To badania, które wykonujemy co roku. Co 2 lata wskazana jest konsultacja neurologiczna w przypadku osób, które zamierzają uprawiać sporty walki, badanie spirometryczne w przypadku osób, które zamierzają uprawiać płetwonurkowanie czy nurkowanie, i dodatkowo co 6 miesięcy w przypadku badań, o których mowa w art. 1 od a do c, u zawodników do ukończenia 16. roku życia, gdy jest wymagana do tego analiza stanu zdrowia lub taka jest specyfika współzawodnictwa sportowego.

Kontrolne badanie lekarskie obejmujące badanie ogólne, specjalistyczne i diagnostyczne w zależności od stanu zdrowia świadczeniobiorców wykonuje się u dzieci i młodzieży do ukończenia 21. roku życia oraz u zawodników między 21. a 23. rokiem życia, którzy podczas uprawiania danego sportu dostali urazów, w tym urazów głowy, zmian przeciążeniowych, utraty przytomności lub porażki przez nokaut. W roku 2022 liczba podmiotów w zakresie medycyny sportowej, które udzielały tych świadczeń w kraju, wynosiła 144, a liczba pacjentów, którzy skorzystali z medycyny sportowej w 2022 r., to 127 908 osób.

To była krótka informacja na temat kwalifikacji młodzieży i dzieci, dopuszczającej do uprawiania sportu wyczynowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Czy jeszcze ktoś z departamentu chciałby dodatkowo zabrać głos? Nie ma takiej osoby. Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zgłoszenia. Nie widzę na razie zgłoszeń ze strony państwa posłów. Czy może ktoś z zaproszonych gości chce zabrać głos? Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Podczas konsultacji branżowych i społecznych pojawiło się pytanie: Jakie jest stanowisko grupy lekarzy specjalistów z zakresie medycyny sportowej co do nowelizacji, nad którą się pochylamy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję.

To było pytanie pana posła Andrzeja Szewińskiego. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, rozumiem, że chodzi o to, że dopuściliśmy do tego lekarzy medycyny rodzinnej. Lekarz medycyny rodzinnej, wbrew utartej opinii, to także lekarz specjalista, który zna młodego człowieka, opiekuje się nim od urodzenia, wraz z całą jego rodziną. Zawsze, jeśli ma jakieś wątpliwości, aby dopuścić tego młodego człowieka do uprawiania sportu, może i powinien zasięgać opinii specjalistów medycyny sportowej. To się dzieje, panie pośle, bo doskonale wiemy, że czasem w tym typowym dla lekarza rodzinnego badaniu pewnych rzeczy wychwycić on nie może. Mówię o chorobach kardiologicznych. Myślę, że konsultacje kardiologiczne dla tych młodych ludzi są jak najbardziej zasadne i lekarze rodzinni, którzy to wykonują, muszą takie skierowanie do takiego konsultanta wystawić.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, otrzymałem uwagi ze środowisk sportowych, od młodych ludzi, a szczególnie ich rodziców, że bardzo dobrze, że była ta nowelizacja i lekarz podstawowej opieki zdrowotnej może robić te badania. Cieszę się, że za rządów Prawa

i Sprawiedliwości te przepisy zostały wprowadzone. Nie jestem lekarzem, ale doskonale wiemy, że najczęściej, choć nie zawsze, młodzi ludzie, którzy uprawiają sport, mają serce jak dzwon. Rzadko kiedy się zdarza, że ci ludzie są w jakiś sposób ułomni zdrowotnie. Wśród starszych zdarza się to częściej, szczególnie wśród nieuprawiających sportu. Wiemy doskonale – pan minister jako lekarz mógłby o tym powiedzieć – społeczeństwo tak średnio chodzi badać się profilaktycznie. Mogę tylko złożyć olbrzymie podziękowania, bo niesamowicie to wszystko usprawniło. Pamiętam, jakie były kolejki. Mój syn też uprawia sport. Pamiętam, jakie były problemy przy poprzednich przepisach. Mówię to w swoim imieniu, ale również setek i więcej młodych ludzi i rodziców – to był bardzo dobry krok. Panie ministrze, jak najbardziej, idźcie w tym kierunku.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

To nie było pytanie, ale stwierdzenie, panie ministrze, więc nie ma odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz Naczelnej Rady Lekarskiej Grzegorz Wrona:

Grzegorz Wrona, Naczelna Rada Lekarska.

Panie ministrze, podał pan informację, że w roku 2022 udzielono w poradniach medycyny sportowej prawie 130 tys. porad. Poinformował pan, że tych porad udzieliły 144 podmioty w Polsce. Czy nie ma obawy, że ta liczba porad wynosiła tyle, ile wynosiła, bo było tak sobie z dostępnością do tego rodzaju świadczeń? Czy zdaniem pana ministra nie będzie to skutkowało gwałtownym wzrostem liczby porad, o które lekarze rodzinni będą się zwracali – pewnie rodzice bardziej niż sama młodzież? To pierwsze pytanie. Jeśli ta liczba porad gwałtownie wzrosła, to znaczy, że dostęp do świadczeń lekarza medycyny rodzinnej, który i tak w naszej ocenie nie jest dziś najlepszy, pogorszył się.

Drugie pytanie: Czy obciążenie lekarzy rodzinnych tego rodzaju obowiązkami będzie skutkowało wzrostem stawki za wykonywanie świadczeń? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Jerzego Hardie-Douglasa.

Poseł Jerzy Hardie-Douglas (KO):

Dziękuję bardzo. Zostałem troszkę sprowokowany przez pana posła, który tak chwali to rozwiązanie delegowania możliwości wydawania tych zgód na uprawianie sportu dzieci i młodzieży do lekarzy POZ. Podobnie jak przedstawiciel Naczelnej Rady Lekarskiej mam wątpliwości co do tego, czy to już nie zwiększa obciążenia POZ. Są one obciążone już ponad miarę. Lekarze rodzinni niejednokrotnie przyjmują po 100 pacjentów dziennie, co jest jakąś patologią. Myślę, że w momencie, w którym zastosowano takie rozwiązanie, że mogą wydawać orzeczenia o zdolności do uprawiania sportu lekarze, którzy posiadają certyfikat ukończenia kursu, czyli nie są lekarzami sportowymi, było bardzo dobre i słuszne. Oni co roku wyjeżdżają na takie 2–3 dniowe szkolenia. Gdyby to wszystko było takie proste, po co… Przecież to są lekarze, zwykle chirurdzy albo pediatrzy lub inni, ortopedzi. Gdyby nie trzeba było się szkolić, każdy lekarz mógłby takie orzeczenie wydawać. Wydaje mi się, że to nie jest takie do końca trafne rozwiązanie. Nie demonizowałbym problemu obciążenia lekarzy sportowych. Lekarzy ze specjalizacją lekarza sportowego jest w Polsce stosunkowo mało i bardzo dobrze, że mają oni uprawnienia do badania starszych sportowców, zawodowców. Dzieci i młodzież mają delegację do lekarzy przeszkolonych na kursach wprowadzających, którzy muszą co roku odnawiać swoje uprawnienia. Uważałem, że to było dobre rozwiązanie i to rozwiązanie o lekarzy POZ nie do końca jest słuszne.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos lub zadać pytanie panu ministrowi? Nie słyszę zgłoszeń. Bardzo proszę o odpowiedź, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw odpowiem na pytanie przedstawiciela izby lekarskiej. To już działa od 1 marca 2019 r., czyli już czwarty rok. Jeśli byłyby jakieś problemy, mielibyśmy takie sygnały. Cała idea polegała na tym, aby jednak zwiększyć dostępność dla dzieci i młodzieży, szczególnie w tych małych ośrodkach, gdzie lekarzy medycyny sportowej nie ma. Zawsze jest ta możliwość, że jeśli lekarz ma jakąś wątpliwość, może skierować na dodatkowe badania. Nie widzę tu problemu i uważam, niezależnie, czy to lekarz medycyny rodzinnej, czy sportowej, każdy podchodzi do badania z należytą starannością, szczególnie u dzieci młodych. Pan poseł powiedział, że mają serce jak dzwon, ale nie do końca jest to prawda, bo czasem niestety trzeba pewne rzeczy wyłapać, o których ani rodzice, ani dziecko czasem nie wiedzą. To się zdarza, że wbrew pozorom dziecko, które chciałoby uprawiać daną dyscyplinę sportu, jest zdyskwalifikowane i jest wielkie rozczarowanie, ale to wyłącznie dla jego dobra. Czasem to badanie przed uprawianiem sportu może spowodować, że rodzice dowiadują się o jakimś schorzeniu i zaczynają je leczyć, co ma swoją wartość. Myślę, że to, że rozszerzyliśmy przepisy o lekarzy rodzinnych, jest dobrym kierunkiem. Zdecydowanie uprościło to procedury i spowodowało, że lekarz rodzinny, który zna to dziecko praktycznie od urodzenia, może takie zaświadczenie wystawić, a jeśli ma wątpliwości, posiłkuje się lekarzami-specjalistami.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Proszę bardzo, pan poseł przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysokie Komisje, informacja przedstawiona przez Ministerstwo Zdrowia, zwłaszcza z tabelką dotyczącą liczby pacjentów oraz wartością świadczeń w zakresie medycyny sportowej, nasuwa następujące spostrzeżenie: województwo śląskie liczy 4,6 mln mieszkańców, woj. wielkopolskie – o 1 mln mniej. W woj. śląskim pacjentów było 7729, a w Wielkopolsce 12 047. Mam wątpliwość, bo to bardzo nierównomiernie. Nie wiem, do czego można to odnieść. Jeśli to tak duża populacja, to liczba uprawiających sport dzieci i młodzieży w wieku do 23. roku życia na Śląsku jest zapewne proporcjonalna w stosunku do liczby mieszkańców.

Stąd moje pytanie: Czy mają dziś państwo odpowiedź, że te podstawowe badania w zakresie dopuszczania do uprawiania sportu przez dzieci i młodzież są rzeczywiście realizowane i to na poziomie takim, który daje gwarancje bezpieczeństwa uprawiania sportu. Gdy porównuję te dane, zastanawia mnie, dlaczego tak mało jest porad w tak dużym województwie. Skąd bierze się tak duża różnica między tymi dwoma województwami, jeśli chodzi o liczbę pacjentów, którym udzielono tych świadczeń?

Po drugie, chciałem zapytać, jeśli chodzi o wykonanie tych świadczeń, czy to zestawienie wszystkich świadczeń, czy obejmuje to również świadczenia wykonywane przez lekarzy pierwszego kontaktu. Tylko medycyny sportowej? No właśnie. To może zamazywać informację i gdyby była szersza, która pokazywałaby też lekarzy pierwszego kontaktu i byłoby zsumowanie, to może tej dysproporcji by nie było. Trudno mi dziś odpowiedzieć na to pytanie, ale proszę o państwa refleksje na temat tego, skąd wzięła się tak duża różnica w kontekście województw śląskiego i wielkopolskiego. Może czegoś tu nie uchwyciłem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, głos ma pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Chciałam odnieść się do tej kwestii, czy lekarz rodzinny czy sportowy powinien się tym zajmować. Uważam, że jeśli chodzi o dzieci i młodzież do 19. roku życia nieraz lekarz rodzinny zna je lepiej, ma ich wszystkie aktualne badania, bilanse i wie, jak jest prowadzone, zna choroby, które przechodziło. Jeśli to jest lekarz rodzinny, który prowadzi to dziecko, to zna on dziecko dużo lepiej od strony zdrowotnej niż lekarz medycyny spor-

towej, który widzi je nagle, w pewnym wieku, bo wymagane jest zaświadczenie, które musi zostać wydane. Ten lekarz ma bardzo mało czasu na to, aby poznać to dziecko czy je przebadać.

Druga kwestia. Czy ten dostęp do lekarzy medycyny sportowej dla osób, które chcą mieć takie zaświadczenie, jest refundowany z Narodowego Funduszu Zdrowia? Czy to świadczenie, które… idąc do lekarza medycyny sportowej, np. w woj. małopolskim jest 14 podmiotów, nie wiem, ile lekarzy… dla rodzica, osoby udającej się z tym dzieckiem, jest bezpłatne? Znam taką praktykę, że gdy rodzice starają się zapisać dziecko do klubu i mają wymóg przedstawienia zaświadczenia lekarskiego, to zazwyczaj trzeba zapłacić kilkadziesiąt złotych, aby je dostać. Jeśli mówimy o tych podmiotach, których w woj. małopolskim jest 14, rozumiem, że to oznacza, że te placówki świadczą te usługi bezpłatnie. Tak, panie ministrze? To ciekawe.

Kolejne moje pytanie. Wartość świadczeń, jak rozumiem, to środki, jakie NFZ przeznacza na liczbę świadczeń. Liczba świadczeń jest prawie dwa razy większa od liczby pacjentów. Czy pan minister mógłby to wytłumaczyć? Na szybko licząc, jeśli mamy wartość wszystkich świadczeń w Małopolsce na 2 897 662 zł, a liczba świadczeń to 15 218, to wyszło mi 190 zł na jedno świadczenie. To dość dużo. Skąd taka kwota? Mam informacje od rodziców, że jednak idą i płacą za te świadczenia o zdolności do uprawiania sportu swojego dziecka. Jak to wygląda? Czy płacimy za liczbę pacjentów czy świadczeń?

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu i odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Na pierwsze pytanie, czy to jest lekarz medycyny sportowej, czy rodzinnej, który wydaje orzeczenie o zdolności, to bierze on za nie odpowiedzialność, jeśli wydaje takie orzeczenie i jeśli ma wątpliwości, musi się posiłkować badaniami dodatkowymi i opinią specjalistów.

Na drugie pytanie pani poseł odpowiem: za te świadczenia NFZ płaci. Rozbieżność między liczbą pacjentów i świadczeń jest dlatego, że pacjent trafiający do lekarza medycyny rodzinnej czasem wymaga dodatkowej konsultacji, badania diagnostycznego, co jest sumowane w tej liczbie świadczeń i dlatego jest ich więcej niż pacjentów, którzy trafiają do lekarzy medycyny sportowej. W roku 2022 za zrealizowane świadczenia NFZ zapłacił prawie 35 mln zł. Nie są one limitowane – tyle, ile będzie wykonanych świadczeń zdrowotnych, za tyle NFZ zapłaci. Nie bardzo wiem, dlaczego lekarze medycyny rodzinnej i sportowej jeszcze biorą za to pieniądze. To jest refundowane przez NFZ.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Jeśli mogę dopytać, panie przewodniczący, przepraszam. Rozumiem, że wycena tych świadczeń – np. 190 zł w Małopolsce – obejmuje te wszystkie wymienione badania diagnostyczne.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Może jako praktykant odpowiem, jako przedstawiciel związków sportowych, rodzic dzieci trenujących jedną z dyscyplin. Wiem, jak to wszystko działa. Często lekarz rodzinny przyjeżdża do klubu – bo nie jest tak zawsze, że zawodnicy idą do przychodni i tam są dokonywane badania. Wszystkie badania wykonywane przez lekarzy rodzinnych i poszczególnych specjalistów, jeśli mają skierowania od lekarza rodzinnego, są za darmo. Wiem, że u mnie w związku te wszystkie badania mamy wykonywane za darmo. Są też tacy rodzice – nie ukrywam, kiedyś też to mi się zdarzyło – którzy czasem są czegoś niepewni, potrafią, jak to rodzice, pójść do lekarza i wtedy sami za to płacą. Może to był taki przypadek, że co niektórzy rodzice na zaś, na wszelki wypadek, aby sprawdzić, czy może coś dolega dzieciom, musieli płacić.

Teraz różnie nazywamy rodziców, którzy biegają przy linii boiska czy są na hali. To oni trenują, dopingują i lepiej się nawet znają niż trenerzy czy lekarze. Może to jest ta część badań, która jest wykonywana prywatne? Takie możliwości są. Jeśli jest to skierowanie od lekarza rodzinnego na badanie, bo u lekarza zapaliła się jakaś lampka, te badania są i powinny być za darmo, co mogliśmy usłyszeć i co potwierdzam na bazie

mojego doświadczenia. Obejmują również tych wszystkich wymienionych specjalistów. Oczywiście wiemy, że w tych pierwszych latach treningu to szczególnie kardiolodzy, neurolodzy, chirurdzy. Proszę też pamiętać o tym, że i tak zmieniło się nastawienie w stosunku do tego, co było kilka lat temu. Pochwalę to, bo rodzice są również tym elementem, który pilnuje tego, aby klub dokonywał odpowiednich badań. Chwała im za to. Oczywiście nie wtedy, gdy się w to wtrącają, ale gdy przypilnują, aby kluby czy związki sportowe dokonywały takich badań – to jak najbardziej słuszne. Proszę również pamiętać, że wszyscy reprezentanci kraju są także pod opieką kraju i związków sportowych. To związki sportowe trzymają nad tym pieczę sportową i lekarską, jeśli rozchodzi się o zawodników kadr, nawet młodzieżowych.

Bardzo proszę, pani poseł jeszcze chciała zadać pytanie.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Tak. Czy pan minister posiada listę tych 14 podmiotów w Małopolsce? Można to wysłać mi mailem.

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Odpowiemy na piśmie.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Rozumiem, że taka odpowiedź będzie przygotowana dla pani poseł na piśmie i przekazana do sekretariatu i wtedy przekażemy ją wtedy pani poseł. Czy tak będzie OK? Bardzo proszę.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Mam jeszcze jedno pytanie. Z czego wynikają różnice w wycenie świadczeń? Z pierwszej lepszej strony – w woj. małopolskim świadczenie wedle wyceny kosztuje 190 zł, a np. w woj. mazowieckim jest to 213 zł. Widzę, że są różnice. Skąd one wynikają w poszczególnych województwach?

Sekretarz stanu w MZ Waldemar Kraska:

Jeśli mogę, panie przewodniczący, to nie jest tak proste i nie wynika z opłaty za świadczenia wprost, bo są różne ceny np. badania glukozy w krwi i badania moczu. Nie wszystkim osobom, które są badane, trzeba od razu robić 12-odprowadzeniowe EKG. W zależności od tego, do jakiego sportu to orzeczenie jest potrzebne, cena jest inna. Sporty walki mają inne badania niż piłka nożna. To nie jest takie zero-jedynkowe przeniesienie, że tyle kosztuje badanie przeprowadzone przez lekarza sportowego.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Pani poseł?

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (KO):

Ostatnie pytanie. Rozumiem, że do 19. roku życia dziecka rodzic ma wybór i może skorzystać z porady u lekarza rodzinnego, a jeśli woli, może iść do lekarza specjalisty sportowego i tam nie potrzebuje mieć skierowania? Jeśli chcemy skorzystać z bezpłatnego świadczenia medycyny sportowej, lekarz rodzinny musi wystawić skierowanie? OK.

Przewodniczący poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że pani poseł jest zadowolona z odpowiedzi. Na pozostałe pytania proszę o odpowiedź na piśmie, aby Komisje mogły się z tym zapoznać.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie słyszę zgłoszeń.

Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie omawiania informacji na temat kwalifikacji medycznej dzieci i młodzieży dopuszczającej do uprawiania sportu wyczynowego. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie. Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i szanownym państwu za udział w posiedzeniu. Bardzo dziękuję również sekretariatom obu Komisji.